

30 listopada 2009

2009/2010 Nr 3



Gazetka Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich

Szkolne Echo

Bóg Honor Ojczyzna— apel z okazji Święta Niepodległości

Dzisiaj wielka jest rocznica – Jedenasty Listopada!

Tym, co zmarli za Ojczyznę, hołd wdzięczności Polska składa.

Im to bowiem zawdzięczamy wolność, polską mowę w szkole,

To, że tylko z ksiąg historii poznajemy dziś niewolę.

Uroczyste biją dzwony, w mieście flagi rozwinęto

I me serce się raduje, że obchodzę Polski święto!

W dniu 10 listopada w naszej szkole odbył się apel z okazji Święta Niepodległości przygotowany przez uczniów klasy: V i III gimn. pod opieką pana Bartłomieja Wiktora. Listopad to czas szczególnej refleksji nad przemijaniem. Niedawno sprzątailiśmy groby naszych zmarłych, zanosiliśmy kwiaty, paliliśmy znicze. Chcieliśmy w ten sposób pokazać, że pamiętamy... Zapaliliśmy także znicze na grobach nieznanych żołnierzy, którzy oddali życie za Ojczyznę... Nigdy nie wrócili do swoich matek, żon, dzieci... Dzieje naszej Ojczyzny rzadko były szczęśliwe i spokojne, tak jak obecnie. Częściej życiu naszych rodaków towarzyszyła groza, lęk przed wrogiem sąsiadem, niewola i walka o wolność. Były to czasy zaborów i czasy walki Polaków o wolność- aż do pamiętnej daty 11 listopada 1918 roku, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Uczniowie przedstawili te wydarzenia po-

przez słowa narratorów, recytacje wierszy, śpiewane piosenki patriotyczne. Pojawiły się również w trakcie apelu także ważne dla Polski daty: 1772r., 1793r., 1795r., 1830-1831r., 1863- 1864r. oraz 11 listopada 1918 roku. Całość uświetniły piosenki w wykonaniu naszego chóru pod przewodnictwem pana Arkadiusza Zygmunta. Święto 11 listopada to symbol miłości Ojczyzny, walki o wolność, symbol wiary i symbol zwycięstwa. Musimy o tym pamiętać, oddając cześć i wyrażając wdzięczność ludziom, którzy poświęcili własne życie dla Ojczyzny.



W tym numerze:

Pogadanka na temat grypy, ogłoszenie	2
Wyjazd do Małej, sala gimnastyczna	3
Mistrz Ortografii, andrzejki gimnazjalistów	4
Pani higienistka radzi, wywiad	5-6
W szkolnym obiektywie, Oskary klasy I	7-9
Wypracowania	10-11
Ze szkolnej szuflady	12

Ważne tematy:

- WOKÓŁ SZKOŁY I NIE TYLKO...
- WYWIADY, REPORTAŻE
- KLASOWE OSKARY
- Z ZESZYTU DO POLSKIEGO
- W SZKOLNYM OBIEKTYWIE
- ZE SZKOLNEJ SZUFLADY

Wokół szkoły
i nie tylko...



Konkursy interdyscyplinarne i przedmiotowe

W drugiej połowie października w naszej szkole odbywały się szkolne etapy konkursów interdyscyplinarnych i przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Uczniowie klas IV – VI reprezentowali naszą szkołę w następujących konkursach: humanistycznym – 2 osoby, matematyczno – przyrodniczym – 2 osoby, języka niemiec-

kiego – 14 osób. Do etapu rejonowego z języka niemieckiego zakwalifikowały się 3 uczennice: Ewelina Wójcik, Agata Pociask oraz Agata Szpara.

Natomiast uczniowie klas I – III gimnazjum brali udział w następujących konkursach przedmiotowych: polonistycznym – 8 osób, matematycznym – 5 osób, z języka niemieckiego – 9 osób, historycznym – 3 osoby, biologicz-

nym – 1 osoba, chemicznym – 2 osoby. Do etapu rejonowego zakwalifikowały się: Agnieszka Szpara (konkurs polonistyczny), Iwona Kordek i Agnieszka Szpara (konkurs z języka niemieckiego).

Dziewczynom serdecznie gratulujemy awansu do etapu rejonowego i życzymy dalszych sukcesów.

Red.

Ponieważ grypa przenosi się drogą kropelkową powinniśmy w czasie kichania lub kaszlenia zasłaniać usta i nos chusteczkami.

Pogadanka na temat grypy

10 listopada uczniowie klas gimnazjalnych wysłuchali wykładu szkolnej higienistki, pani Zofii Król na temat grypy sezonowej i wirusa AH1N1. Pani higienistka poinformowała, że jest to wirus atakujący układ oddechowy i najbardziej są na niego narażone osoby z obniżoną odpornością, tj. dzieci, osoby starsze i przewlekle chore. Objawy choroby to: kaszel, wysoka gorączka, bóle głowy i mięśni, ogólne

rozbiecie. Jeżeli mamy co najmniej 2 objawy, najlepiej pozostać w domu i unikać dużych skupisk ludzi, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa. Ponieważ grypa przenosi się drogą kropelkową, powinniśmy w czasie kichania lub kaszlenia zasłaniać usta i nos chusteczkami. Dowiedzieliśmy się również, że niektóre wirusy i bakterie mogą pozostawać przez kilka godzin na powierzchniach takich jak: klamki, biurka, klawia-

tury, itp. dlatego powinniśmy często myć ręce, unikać dużych skupisk ludzi, podczas kichania i kaszlenia zasłaniać nos i usta chusteczką higieniczną, pozostać w domu, jeżeli mamy objawy grypy.

Wykład był bardzo interesujący i dzięki niemu dużo dowiedzieliśmy się o nowej odmianie grypy.

Monika Wójcik



Ogłoszenie niepłatne

Spotkania organizacyjne dla kibiców piłki siatkowej odbywać się będą w czwartki o godzinie 14¹⁰ (7 lekcja).

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszam.

Julian Paryś

Wyjazd na halę w Małej

W sobotę 14 listopada grupa uczniów z klas I — III gimnazjum pod opieką Dyrektora szkoły Pana Grzegorza Laski pojechała do Zespołu Szkół w Małej i tam korzystała z hali sportowej.

Drużyna w składzie: Michał Wrona, Jakub Mądro, Dawid Świątek,

Dominik Pociask, Sebastian Bochenek, Piotr Urbanek, Mirek Piciask, Artur Smoczyński, Konrad Tatar, Dawid Laska, Dominik Mardeusz, Krystian Kordek, Daniel Ochab, Kamil Hendzel, miała przeprowadzoną odpowiednią rozgrzewkę. Później chłopcy podzielili się na 4 grupy i grali w piłkę nożną.

Wyjazd bardzo podobał się naszym sportowcom. Są bardzo wdzięczni Gospodarzowi hali w Małej, Panu Stanisławowi Strzałce za gościnność.

Jakub Mądro

Wokół szkoły i nie tylko...



Sala gimnastyczna

Nasza sala gimnastyczna zmienia się z dnia na dzień. Coraz bardziej pięknieje i staje się coraz wznioślejszą budowlą. W listopadzie

firma budowlana zakończyła montaż konstrukcji dachowej i rozpoczęła wykańczanie dachu, została położona warstwa izolująca, którą odpo-

wiednio przymocowano, następnie zaczęto zakładać blachę i rynny. Prace montażowe bardzo szybko postępują i wszystko możliwe, że przed zimą sala zostanie przykryta.

Red.



Mistrz Ortografii w szkole podstawowej

W drugiej połowie listopada w naszej szkole odbywał się Konkurs o Tytuł Mistrza Ortografii klas IV— VI. Do I etapu przystąpiło 9 osób, po 3 z każdej klasy.

Do II etapu przystąpiło tylko 6 uczniów (reszta nieste-

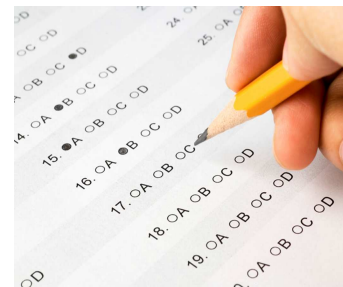
ty rozchorowała się): Klaudia Bochenek, Natalia Kliś z klasy IV, Agata Wójcik z klasy V oraz Ewelina Wójcik, Klaudia Raś, Marcin Zakrzewski z klasy VI.

Ostatecznie tytuł **Mistrza Ortografii** zdobyła **Klaudia Raś**, tytuł **Wicemistrza Or-**

tografii przypadł: **Ewelinie Wójcik i Agacie Wójcik.**

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w zgłębianiu ortograficznych zawłości języka polskiego.

Red.



Wyjazd na halę w Małej

W sobotę 14 listopada grupa uczniów z klas I — III gimnazjum pod opieką Dyrektora szkoły Pana Grzegorza Laski pojechała do Zespołu Szkół w Małej i tam korzystała z hali sportowej.

Drużyna w składzie: Michał Wrona, Jakub Mądro, Dawid Świątek,

Dominik Pociask, Sebastian Bochenek, Piotr Urbanek, Mirek Piciask, Artur Smoczyński, Konrad Tatar, Dawid Laska, Dominik Mardeusz, Krystian Kordek, Daniel Ochab, Kamil Hendzel, miała przeprowadzoną odpowiednią rozgrzewkę. Później chłopcy podzielili się na 4 grupy i grali w piłkę nożną.

Wyjazd bardzo podobał się naszym sportowcom. Są bardzo wdzięczni Gospodarzowi hali w Małej, Panu Stanisławowi Strzałce za gościnność.

Jakub Mądro

Wokół szkoły i nie tylko...



Sala gimnastyczna

Nasza sala gimnastyczna zmienia się z dnia na dzień. Coraz bardziej pięknieje i staje się coraz wznioślejszą budowlą. W listopadzie

firma budowlana zakończyła montaż konstrukcji dachowej i rozpoczęła wykańczanie dachu, została położona warstwa izolująca, którą odpo-

wiednio przymocowano, następnie zaczęto zakładać blachę i rynny. Prace montażowe bardzo szybko postępują i wszystko możliwe, że przed zimą sala zostanie przykryta.



Red.

Mistrz Ortografii w szkole podstawowej

W drugiej połowie listopada w naszej szkole odbywał się Konkurs o Tytuł Mistrza Ortografii klas IV— VI. Do I etapu przystąpiło 9 osób, po 3 z każdej klasy.

Do II etapu przystąpiło tylko 6 uczniów (reszta nieste-

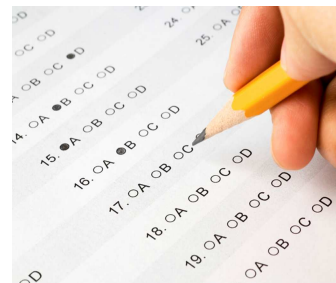
ty rozchorowała się): Klaudia Bochenek, Natalia Kliś z klasy IV, Agata Wójcik z klasy V oraz Ewelina Wójcik, Klaudia Raś, Marcin Zakrzewski z klasy VI.

Ostatecznie tytuł **Mistrza Ortografii** zdobyła **Klaudia Raś**, tytuł **Wicemistrza Or-**

tografii przypadł: **Ewelinie Wójcik i Agacie Wójcik.**

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w zgłębianiu ortograficznych zawiłości języka polskiego.

Red.



Wokół szkoły
i nie tylko...



Mistrz Ortografii w gimnazjum

Już po raz siódmy w naszej szkole miał miejsce **Konkurs o Tytuł Gimnazjalnego Mistrza Ortografii**.

Głównym jego celem było przypomnienie uczniom zasad pisowni ortograficznej i ćwiczenia w zakresie poprawności pisowni. Niestety, uczniowie niezbyt lubią ortografię, dlatego forma konkursu miała za zadanie przekonać nieco niedowiarków, że można się nauczyć poprawnie pisać w języku polskim.

Konkurs w gimnazjum – który zorganizowała i przeprowadziła p. Lidia Nykiel – przebiegał w dwóch eta-

pach. Pierwszy polegał na wypełnieniu testu ortograficznego ze 190 – o trudnościami ortograficznymi. Wzięli w nim udział wszyscy uczniowie, najlepszym na tym etapie okazał się Damian Marciniec z klasy II, a pozakonkursowo – nasz ksiądz Robert.

Do drugiego etapu awansowało 9 osób, byli to: Damian Marciniec, Kamilla Karaś, Anđżelika Zapał, Agnieszka Szpara, Karolina Roś, Natalia Karaś, Anna Kramarz, Paulina Góral i Sebastian Roś.

Do drugiego etapu konkursowego, którym było dyktando wprowadził finalistów

Pan Dyrektor, Grzegorz Laska, który pogratulował im awansu i życzył połamania pióra.

Tytuł Mistrza Ortografii zdobyła w tym roku **Agnieszka Szpara** – uczennica kl. III gimn, tytuł Wicemistrza Ortografii przypadł **Paulinie Góral** z kl. II gimnazjum, trzecie miejsce zajęł **Damian Marciniec** również z klasy II gimnazjum. Najlepsi zostaną nagrodzeni przez Pana Dyrektora książkowymi upominkami i dyplomami. Wszystkim gratulujemy i mamy nadzieję, że będą popełniać coraz mniej błędów ortograficznych.

Tytuł Mistrza
Ortografii zdobyła
Agnieszka Szpara, tytuł
Wicemistrza
Ortografii przypadł
Paulinie Góral,
trzecie miejsce zajęł
Damian Marciniec

Andrzejki gimnazjalistów

We wtorek 25 listopada w naszej szkole odbyła się zabawa andrzejkowa, w której uczestniczyli uczniowie gimnazjum. Dyskoteka rozpoczęła się o godzinie 16⁰⁰ a zakończyła o 19⁰⁰. Chłopcy królowali na parkiecie i bardzo chętnie

zapraszali dziewczyny do tańca. Tańczono w parach i solo. Nie zabrakło oczywiście „Kaczuszek”, „Chusteczki” i „Pociągu”. Wszyscy bardzo dobrze się bawili i każdy znalazł swój ulubiony kawałek muzyki.

Sprzętem operował nasz były uczeń Mateusz Jasek.

Wszyscy uczestnicy byli zadowoleni z zabawy i z niecierpliwością czekają na następną dyskotekę.

Red.



Pobawimy się trochę w kółku,
skoro chłopcy strajkują.

Jak ty świetnie tańczysz,
gdzie się tak nauczy-
łaś???



I tradycyjnie pojeździmy trochę
pociągiem po szkole, tylko
strasznie trudno zawracać.

Pani higienistka radzi...

Dlaczego tak ważne są szczepienia ochronne?

Od wieków choroby zakaźne dziesiątkowały ludzi, pochłaniając wiele ofiar, szczególnie dzieci i ludzi młodych. Powodowały także, jeśli ktoś przechorował, wiele powikłań i komplikacji. Lecz staraniem wielu naukowców zostały opracowane szczepionki, dzięki którym dziś możemy żyć o wiele bezpieczniej i w zdrowiu.

Szczepionka jest to preparat, który w swoim składzie zawiera zabite lub żywe osłabione bakterie lub wirusy chorobotwórcze (mogą to być także jady i toksyny bakterii lub cząstki wirusów). W jednej szczepiącej może znajdować się jeden lub więcej czynników chorobotwórczych. Po podaniu drogą doustną lub w szczepieniu szczepionka powoduje, że organizm rozpoznaje obce ciało i wytwarza czasową lub trwałą odporność przeciwko danej chorobie. Szczepienia trzeba powtarzać, gdyż odporność z czasem wygasa. I tak, malutkie dzieci szczepi się kilka razy przeciwko różnym chorobom, np. żółtaczką typu B, błonica, tężec, krztusiec, polio i inne. Dzięki szczepieniom na świecie nie występuje już prawdziwa ospa, na którą dawniej umierało tysiące ludzi. Obecnie w kalendarz szczepień wprowadza się nowe szczepienia, gdyż szerzą się nowe choroby, powstają nowe typy wirusów i bakterii. Najtrudniej jest opracować szczepionkę przeciwko wirusom, które ciągle się mutują czyli zmieniają swoją postać. I tak jest z wirusem grypy i HIV. Więc wiedza o szczepieniach jest to trudna i piękna nauka, która ciągle się rozwija i stawia nowe wyzwania.

nia.

Podczas nauki szkolnej szczepimy się już dawkami przypominającymi. Wcześniej szczepiliśmy się jako malutkie dzieci od 6 tyg. Życia. Pierwsze szczepienie w szkole jest w klasie zero-wej przeciwko błonicy, tężcowi, krztuścowi i polio. W klasie trzeciej obowiązkowe jest szczepienie przeciwko odrze, różyczce i śwince. W klasie pierwszej gimnazjum. Otrzymujemy przypominającą dawkę szczepionki przeciw błonicy i tężcowi, którą powtarzamy jeszcze w 19 roku życia.

A teraz kilka informacji o chorobach, przeciw którym szczepimy się w wieku szkolnym.

Odra – ostra zakaźna choroba wirusowa, charakteryzująca się wystąpieniem wysypki, gorączki i kaszlu. Jej przebieg jest zwykle łagodny, ale w niektórych przypadkach może powodować powikłania, jak: zapalenie ucha, płuc, rzadziej zapalenie mózgu, co może prowadzić do upośledzenia umysłowego i utraty słuchu.

Różyczka – zakaźna choroba wirusowa. Objawia się wysypką i powiększeniem węzłów chłonnych. Groźna dla kobiet w ciąży, gdyż może wywołać wiele powikłań prowadzących do poronienia lub ciężkich wad rozwojowych płodu.

Świnka – ostra wirusowa choroba zakaźna. Objawia się bolesnym powiększeniem ślinianek, gorączką, bólem głowy. U niektórych osób choroba ma ciężki przebieg i może prowadzić do zapalenia opon mózgowych, głuchoty, zapalenia trzustki. U chłopców i mężczyzn może wywołać zapalenie jąder, czego skutkiem może być bezpłodność.

Polio – niebezpieczna choroba zakaźna wywołana przez wirus polio, zwana też chorobą Heinego Medina. Prowadzi do niesymetrycznego porażenia mięśni kończyn dolnych. Objawia się gorączką, bólem gardła, czasem biegunką. Prowadzi do trwałego kalectwa lub śmierci.

Tężec – choroba zakaźna, której głównymi objawami są sztywność karku, kurcze mięśniowe i prężenia. Jest to choroba bardzo groźna – około połowa chorych na tężec umiera mimo leczenia.

Błonica – wywołana jest przez bakterie. Objawia się gorączką, bólem gardła. W gardle i na migdałach pojawiają się szare błony. Zarazki błonicy produkują silną toksynę, która dostaje się do serca lub układu nerwowego i powoduje poważne komplikacje i zapalenie mięśnia sercowego lub porażenie różnych nerwów.

Krztusiec – zwany również kokluszem, jest ostrą chorobą zakaźną wywołaną przez bakterie. Krztusiec, obok odry i ospy wietrznej, należy do najbardziej zaraźliwych chorób zakaźnych wieku dziecięcego. Szczególnie niebezpieczny dla dzieci powyżej 1 roku życia. Objawy, przypominają przeziębienie: katar, kaszel, niewysoka gorączka. Powoli kaszel nasila się, przechodząc w kaszel napadowy przypominający pianie koguta i trwa 1-2 miesiące. Krztusiec prowadzi do powikłań, tj. zapalenie płuc, drgawki, wybroczyny.

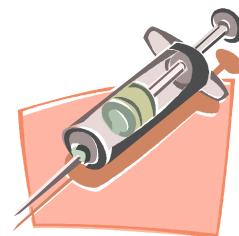
Obecnie, już te choroby mamy opanowane dzięki szczepieniom. Wszystkie szczepienia są bezpieczne, wykonane jednorazowym sprzętem.

P. Zofia Król

Wokół szkoły i nie tylko...



Pamiętajmy!
Choroby zakaźne nie znajdują granic pomiędzy państwami i kontynentami, dlatego warto i trzeba się szczepić.



Pani higienistka radzi...

Dlaczego tak ważne są szczepienia ochronne?

Od wieków choroby zakaźne dziesiątkowały ludzi, pochłaniając wiele ofiar, szczególnie dzieci i ludzi młodych. Powodowały także, jeśli ktoś przechorował, wiele powikłań i komplikacji. Lecz staraniem wielu naukowców zostały opracowane szczepionki, dzięki którym dziś możemy żyć o wiele bezpieczniej i w zdrowiu.

Szczepionka jest to preparat, który w swoim składzie zawiera zabite lub żywe osłabione bakterie lub wirusy chorobotwórcze (mogą to być także jady i toksyny bakterii lub cząstki wirusów). W jednej szczepiącej może znajdować się jeden lub więcej czynników chorobotwórczych. Po podaniu drogą doustną lub w szczepieniu szczepionka powoduje, że organizm rozpoznaje obce ciała i wytwarza czasową lub trwałą odporność przeciwko danej chorobie. Szczepienia trzeba powtarzać, gdyż odporność z czasem wygasa. I tak, małe dzieci szczepi się kilka razy przeciwko różnym chorobom, np. żółtaczką typu B, błonica, tężec, krztusiec, polio i inne. Dzięki szczepieniom na świecie nie występuje już prawdziwa ospa, na którą dawniej umierało tysiące ludzi. Obecnie w kalendarz szczepień wprowadza się nowe szczepienia, gdyż szerzą się nowe choroby, powstają nowe typy wirusów i bakterii. Najtrudniej jest opracować szczepionkę przeciwko wirusom, które ciągle się mutują czyli zmieniają swoją postać. I tak jest z wirusem grypy i HIV. Więc wiedza o szczepieniach jest to trudna i piękna nauka, która ciągle się rozwija i stawia nowe wyzwania.

nia.

Podczas nauki szkolnej szczepimy się już dawkami przypominającymi. Wcześniej szczepiliśmy się jako małe dzieci od 6 tyg. Życia. Pierwsze szczepienie w szkole jest w klasie zerowej przeciwko błonicy, tężcowi, krztuścowi i polio. W klasie trzeciej obowiązkowe jest szczepienie przeciwko odrze, różyczce i śwince. W klasie pierwszej gimnazjum. Otrzymujemy przypominającą dawkę szczepionki przeciwko błonicy i tężcowi, którą powtarzamy jeszcze w 19 roku życia.

A teraz kilka informacji o chorobach, przeciwko którym szczepimy się w wieku szkolnym.

Odra – ostra zakaźna choroba wirusowa, charakteryzująca się wystąpieniem wysypki, gorączki i kaszlu. Jej przebieg jest zwykle łagodny, ale w niektórych przypadkach może powodować powikłania, jak: zapalenie ucha, płuc, rzadziej zapalenie mózgu, co może prowadzić do upośledzenia umysłowego i utraty słuchu.

Różyczka – zakaźna choroba wirusowa. Objawia się wysypką i powiększeniem węzłów chłonnych. Groźna dla kobiet w ciąży, gdyż może wywołać wiele powikłań prowadzących do poronienia lub ciężkich wad rozwojowych płodu.

Świnka – ostra wirusowa choroba zakaźna. Objawia się bolesnym powiększeniem ślinianek, gorączką, bólem głowy. U niektórych osób choroba ma ciężki przebieg i może prowadzić do zapalenia opon mózgowych, głuchoty, zapalenia trzustki. U chłopców i mężczyzn może wywołać zapalenie jąder, czego skutkiem może być bezpłodność.

Polio – niebezpieczna choroba zakaźna wywołana przez wirus polio, zwana też chorobą Heinego Medina. Prowadzi do niesymetrycznego porażenia mięśni kończyn dolnych. Objawia się gorączką, bólem gardła, czasem biegunką. Prowadzi do trwałego kalectwa lub śmierci.

Tężec – choroba zakaźna, której głównymi objawami są sztywność, kurcze mięśniowe i prężenia. Jest to choroba bardzo groźna – około połowa chorych na tężec umiera mimo leczenia.

Błonica – wywołana jest przez bakterie. Objawia się gorączką, bólem gardła. W gardle i na migdałach pojawiają się szare błony. Zarazki błonicy produkują silną toksynę, która dostaje się do serca lub układu nerwowego i powoduje poważne komplikacje i zapalenie mięśnia sercowego lub porażenie różnych nerwów.

Krztusiec – zwany również kokluszem, jest ostrą chorobą zakaźną wywołaną przez bakterie. Krztusiec, obok odry i ospy wietrznej, należy do najbardziej zaraźliwych chorób zakaźnych wieku dziecięcego. Szczególnie niebezpieczny dla dzieci powyżej 1 roku życia. Objawy, przypominają przeziębienie: katar, kaszel, niewysoka gorączka. Powoli kaszel nasila się, przechodząc w kaszel napadowy przypominający pianie koguta i trwa 1-2 miesiące. Krztusiec prowadzi do powikłań, tj. zapalenie płuc, drgawki, wybroczyny.

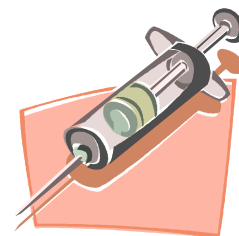
Obecnie, już te choroby mamy opanowane dzięki szczepieniom. Wszystkie szczepienia są bezpieczne, wykonane jednorazowym sprzętem.

P. Zofia Król

Wokół szkoły i nie tylko...



Pamiętajmy!
Choroby zakaźne nie znajdują granic państwami i kontynentami, dlatego warto i trzeba się szczepić.



Wywiady,
reportaże...

Wywiad z Panią Pauliną Piotrowską



Pani Paulina Piotrowska — nauczycielka języka angielskiego

Jaką radę chciałaby Pani przekazać uczniom?

Jako nauczyciel języka angielskiego zachęcam wszystkich do nauki języków obcych. W dzisiejszych czasach nauka jest naprawdę łatwa i przyjemna; w najmłodszych klasach przybiera głównie formę piosenek, gier, zabaw i historyjek językowych. Nie zapominajcie o samodzielnej pracy w domu. Przede wszystkim pamiętajcie, że kluczem do sukcesu jest **systematyczność**.
**NO PAIN,
NO GAIN!!!**

Jak się Pani podoba w naszej szkole?

Bardzo mi się tu podoba. W szkole panuje miła, przyjazna atmosfera zarówno wśród uczniów, jak i wszystkich pracowników szkoły. Bardzo dobrze współpracuje mi się z uczniami we wszystkich klasach, które nie są liczne, dzięki czemu nauczyciel ma szansę lepiej poznać ucznia i poświęcić mu więcej uwagi. Jest to moje pierwsze miejsce pracy i myślę, że miałam szczęście, trafiając tutaj. Od początku września wszystko jest dla mnie nowością i wyzwaniem zarazem. Jestem tu tylko 3 razy w tygodniu, ale szczerze przyznaję, że z przyjemnością przyjeżdżam do pracy.

Jak Pani wspomina swoje dzieciństwo?

Całe życie mieszkam w blokowisku i mam mnóstwo wspomnień z dzieciństwa. Wszystkie dzieci mieszkające w moim bloku tworzyły swego rodzaju wspólnotę. Nigdy się nie nudziłyśmy. Na wakacjach całe dni spędzaliśmy na podwórku: graliśmy w piłkę, w karty, bawiliśmy się w dom, szkołę, policjantów i złodziei. Razem chodziliśmy na basen. Często narażaliśmy się starszym sąsiadom, którzy nie tolerowali naszych krzyków i głośnych śmiechów. Jest co wspominać i aż trudno uwierzyć, że czas tak szybko mija.

Co Panią skłoniło do bycia nauczycielem? Dlaczego język angielski?

Pamiętam, że po raz pierwszy o zawodzie nauczyciela pomyślałam już w szkole podstawowej. W tym okresie zawód ten był marzeniem niemalże wszystkich

moich koleżanek z klasy. Często bawiłyśmy się w szkołę, na przerwach w szkole i na podwórku. Naszymi uczniami było młodsze rodzeństwo, a także lalki i misie. Z upływem czasu jednak różne pomysły przychodziły mi do głowy. Zawsze lubiłam uczyć się języków obcych i geografii. Tym również kierowałam się przy wyborze profilu językowego w LO. Po zdaniu matury postanowiłam kontynuować naukę języka angielskiego. Kształcąc się w tym kierunku, niekoniecznie musiałam być nauczycielem, ponieważ znajomość języka obcego daje mnóstwo możliwości. Wszystkie moje pomysły na życie zawsze chciałam połączyć z pracą z dziećmi, a mój zawód jest ich realizacją.

Uprawia Pani sport?

Obecnie jedynym sportem, jaki uprawiam jest jazda na rowerze. Wolny czas tak właśnie lubię spędzać, oczywiście, gdy tylko sprzyja temu pogoda. Zawsze lubiłam lekcje wychowania fizycznego. W szkole podstawowej uczęszczałam przez pewien czas na zajęcia halowej piłki nożnej dziewcząt. W gimnazjum uczestniczyłam w pozalekcyjnych zajęciach koszykówki. Na lekcjach najchętniej grałam w siatkówkę.

Ma Pani jakieś zwierzątko?

Nie miałam nigdy zwierzątka. Prawdę mówiąc od najmłodszych lat panicznie bałam się psów. Powiedzmy, że się z tego wyleczyłam. Nabieram coraz większego przekonania do zwierząt, głównie pod wpływem mojej 6-letniej siostrzenicy i jej kochanego malutkiego pieska Lily.

Muzyka jaką Pani preferuje?

Tutaj, łatwiej byłoby mi wymienić muzykę której nie preferuję. W zależności od nastroju słucham różnych rodzajów muzyki.

Ulubiona lektura szkolna?

- „W pustyni i w puszczy”, „Mały Książę”, „Antygona”, „Cierpienia młodego Wertera” i „Potop” to tytuły moich ulubionych lektur, które oczywiście polecam.

Jakie jest miejsce, w którym chciałaby Pani spędzić wakacje?

- Jest mnóstwo takich miejsc, dlatego trudno zdecydować się na jedno konkretne. Niezwykle tajemniczym zakątkiem jest np. Nowa Zelandia. Wszystkie kraje anglojęzyczne mają bogatą kulturę i wiele interesujących miejsc. Chciałabym dotrzeć kiedyś do kilku z nich

Patrząc na tę kwestię bardziej realnie, myślę o wakacjach w górach. Uwielbiam góry o każdej porze roku. Najlepiej znam Bieszczady. Ślicznie jest także w Sudetach, Pieninach czy Beskidach. Nie byłam jeszcze w Tatrach i mam nadzieję, że w końcu uda mi się spędzić chociaż kilka dni w Zakopanem.

Czym się Pani kieruje w życiu?

W życiu kieruję się rozważą. Unikam kłopotów. Gorsze i lepsze dni w życiu są jednak nieuniknione. Jeżeli los układa sprawy nie po mojej myśli, samopoczucie poprawia mi powiedzenie, że zawsze może być gorzej. Tak naprawdę *przyjaźń* kieruje moim życiem. Jeżeli ktoś z Was uważa, że coś takiego nie istnieje to się myli!

W szkolnym obiektywie hehe...

1. Wystąpiłem się w tej kolejce i wreszcie zdobyłem upragnione chrupki i prażynki...



2. Teraz tylko w całości donieść je do klasy, bo już jakiś sęp idzie za mną.

3. I wreszcie upragniona uczta, mogę ewentualnie poczęstować kolegów, skoro nic nie zdobyli w sklepiku...



Hmm... Gdzie ja dzisiaj siedzę, znowu zapomniałem, może z Piotrkim?



Mażę i mażę, a ta tablica jest ciągle biała, już nie mogę na nią patrzeć...



W szkolnym obiektywie hehe...

1. Wystąpiłem się w tej kolejce i wreszcie zdobyłem upragnione chrupki i prażynki...



2. Teraz tylko w całości donieść je do klasy, bo już jakiś sęp idzie za mną.

3. I wreszcie upragniona uczta, mogę ewentualnie poczęstować kolegów, skoro nic nie zdobyli w sklepiku...



Hmm... Gdzie ja dzisiaj siedzę, znowu zapomniałem, może z Piotrkiem?

Mażę i mażę, a ta tablica jest ciągle biała, już nie mogę na nią patrzeć...



Klasowe Oskary

Klasowe Oskary— I gimnazjum

NAJLEPSZA
W NAUCE



Kamila Karaś

NAJMILSZY



Paweł Dziędzic

NAJLEPSZA
CZYTELNICZKA



Magdalena Kramarz

NAJBARDZIEJ
KOLEŻEŃSKI



Patryk Kosiński

NAJBARDZIEJ
PUNKTUALNA



Wioletta Pawłowska

NAJBARDZIEJ
WYSPORTO-
WANY



Adrian Wiktor

NAJMILSZA,
NAJBARDZIEJ
KULTURALNA



Monika Cierpiał

ARTYSTA KLASOWY,
NAJLEPSZY
ORGANIZATOR



Maciej Kosiński

Plotki, plotki...

Hejka! Po tak długiej przerwie stęskniliśmy się za Wami i mamy Wam dużo do opowiedzenia. Więc może zaczniemy od najstarszej klasy. Piąteczka chłopaków z trzeciej często odwiedza sklepik, ciekawe czego tam szukają? Chyba nie stoją tak długo po towar. A nasza Agnieszka zmieniła fryzurę, oj chłopaki zwariują, eh... wyglądasz ekstra. Wiem też, że jest tam nowy związek, na pewno każdy wie o kogo chodzi.

A teraz nasze muzyczne drugaki! Mateusz lubi czasami powalczyć z Damianem Rasiem tzw. Dzikiem. Ania całą przerwę przebywa w sklepiku, więc nikt z klasy nie może zamienić z nią ani słowa. Chyba, że na lekcji

hehe :) Za to Dawid bardzo wcześnie pojawia się w szkole, on to lubi się chyba uczyć :>.

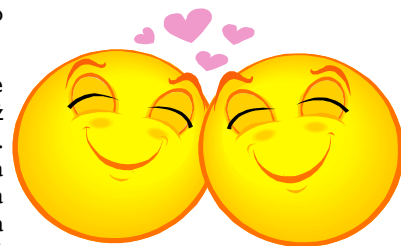
Nasze pierwszaki jak zawsze uśmiechnięte. A więc Krystian jest czujnie obserwowany przez pewną dziewczynę z klasy szóstej. Za to Kamila z uśmiechem na ustach paradytuje po korytarzu, hym? Kto lub co może być tego powodem?

Może teraz szóstoklasiści, czy jako najstarsza klasa podstawowa czujecie się jak ryby w wodzie. Szczególnie chłopcy, wy to umiecie szaleć. Wioletka jest podrywana przez kolegów ze starszych klas, każdy wie, że ładna buzia i ten charakter robią swoje.

Ach te nasze piątki, jak oni grają w tenisa stołowego. Kasia ostatnio coś jest nieobecna, pewnie chora, ostatnio tak dużo mówi się o tej nowej grypie. Wracaj szybko do szkoły!!!

W czwartej klasie pojawiają się już pierwsze miłości. Natalia podobno ma już chłopaka, szczęścia życzymy. A Ewa ładna dziewczynka, ma już kilku adoratorów.

Musimy się już żegnać, ale przed tym powiemy, że zbliża się zabawa andrzejkowa, życzymy miłej imprezy i trzymajcie się ciepłutko. Papa :)



NAJMILSZA,
NAJBARDZIEJ
KULTURALNA



Monika Cierpiął

ARTYSTA KLASOWY,
NAJLEPSZY
ORGANIZATOR



Maciej Kosiński

Plotki, plotki...

Hejka! Po tak długiej przerwie stęskniliśmy się za Wami i mamy Wam dużo do opowiedzenia. Więc może zaczniemy od najstarszej klasy. Piąteczka chłopaków z trzeciej często odwiedza sklepik, ciekawe czego tam szukają? Chyba nie stoją tak długo po towar. A nasza Agnieszka zmieniła fryzurę, oj chłopaki zwariują, eh... wyglądasz ekstra. Wiem też, że jest tam nowy związek, na pewno każdy wie o kogo chodzi.

A teraz nasze muzyczne drugaki! Mateusz lubi czasami powalczyć z Damianem Rasiem tzw. Dzikiem. Ania całą przerwę przebywa w sklepiku, więc nikt z klasy nie może zamienić z nią ani słowa. Chyba, że na lekcji

hehe :) Za to Dawid bardzo wcześniej pojawia się w szkole, on to lubi się chyba uczyć :-).

Nasze pierwszaki jak zawsze uśmiechnięte. A więc Krystian jest czujnie obserwowany przez pewną dziewczynę z klasy szóstej. Za to Kamila z uśmiechem na ustach paradytuje po korytarzu, hym? Kto lub co może być tego powodem?

Może teraz szóstoklasiści, czy jako najstarsza klasa podstawowa czujecie się jak ryby w wodzie. Szczególnie chłopcy, wy to umiecie szaleć. Wioletka jest podrywana przez kolegów ze starszych klas, każdy wie, że ładna buzia i ten charakter robią swoje.

Ach te nasze piątki, jak oni grają w tenisa stołowego. Kasia ostatnio coś jest nieobecna, pewnie chora, ostatnio tak dużo mówi się o tej nowej grypie. Wracaj szybciotko do szkoły!!!

W czwartej klasie pojawiają się już pierwsze miłości. Natalia podobno ma już chłopaka, szczęścia życzymy. A Ewa ładna dziewczynka, ma już kilku adoratorów.

Musimy się już żegnać, ale przed tym powiemy, że zbliża się zabawa andrzejkowa, życzymy miłej imprezy i trzymajcie się ciepłutko. Papa :)



Z zeszytów do języka polskiego



Zośka— Tadeusz Zawadzki

Czy warto być takimi, jak bohaterowie „Kamieni na szaniec”?

Utwór „Kamienie na szaniec” to opowieść o ludziach, którzy swe życie poświęcili dla ojczyzny.

Ich młodość przypadła na okupację hitlerowską. Alek, Rudy i Zośka byli absolwentami warszawskiego gimnazjum, należeli do harcerstwa. Po maturze ich życie stało się trudne i ciężkie- lecz się nie poddawali. Pomagali innym w trudnych chwilach, podejmowali się różnych prac, żeby tylko utrzymać rodzinę np. wyrąb drzewa, produkcja marmo-

lady. W małym sabotażu prowadzili walkę z Niemcami, a wszystko z miłości do ojczyzny. Czy w dzisiejszych czasach młodzi ludzie oddaliby życie za ojczyznę, poszliby walczyć z wrogiem z myślą: Wróć czy nie? Rudy, Alek i Zośka, wychodząc na akcje szli i nie wiedzieli, czy wrócą. Chłopcy mimo młodego wieku byli bardzo mądrzy i zdyscyplinowani, poważnie traktowali swoją pracę. Oni nie bali się śmierci, wiedzieli, że kiedyś przyjdzie. We mnie najwięk-

szy podziw i uznanie wzbudza ich odwaga, wierność i nadzieja. Myślę, że warto być takim, jak oni. Umieeli pięknie żyć, gdyż dawali dużo innym, pomagali w trudnych chwilach, ale umieli też pięknie umierać, gdyż umierali za innych, za ojczyznę.

Uważam, że Alek, Rudy i Zośka to wzory do naśladowania w dzisiejszych czasach.

Paulina Góral

Antyгона została przedstawiona jako postać pozytywna i bardzo odważna.



Sofokles

Charakterystyka Antygony

Główną bohaterką tragedii Sofoklesa jest Antygon. To córka Edypa i Jokasty.

Bohaterka ma siostrę Ismenę i braci Eteoklesa i Polinejkesa, jest siostrzenicą Kreona. Pochodzi z rodu Labolakidów. Jest młodą i piękną księżniczką. Ponad wszystko ceni prawa boskie. Z tego powodu grzebie ciało zmarłego Polinejkesa, który poległ w pojedynku bratobójczym. O pomoc zwraca się do swojej siostry, lecz ta z obawy o własne życie odmawia jej. Podczas po-

nownego pochówku zostaje złapana na gorącym uczynku przez strażę. Wykazuje wielką odwagę i od razu przyznaje się do winy przed Kreonem, świadczy o tym fragment „Jam to spełniła, zaprzeczyc nie myślę”. Przyznaje również, że wiedziała o zakazie. Gardzi ofiarą Ismeny, gdy ta chce wziąć na siebie połowę winy. Twierdzi, że Hades i zmarli wiedzą, kto to zrobił. Kreon wydaje na nią wyrok. W obronie Antygony staje jej ukochany Hajmon, lecz nie udaje mu się przekonać ojca. Bohaterka otrzymuje także współczu-

cie ludu. Kiedy prowadzą ją na śmierć, żałuje rzeczy, których nie zdążyła zrobić i żegna się ze światem. Ostatecznie zamknięta w jaskini popełnia samobójstwo, zaraz po tym umiera także jej narzeczony Hajmon.

Antygon została przedstawiona jako postać pozytywna i bardzo odważna. Do jej występu została przypisana bardzo surowa kara, co świadczy o tragedii losów tej postaci.

Beata Sułek

Najtragicznieszka postać dramatu Sofoklesa to ... Przedstaw swoje stanowisko w tej sprawie.

Ludzie popełniają różne błędy, ale ważne jest, aby to nie były błędy, które zaważą na ich dalszym życiu. Uważam, że najtragiczniejszą postacią dramatu Sofoklesa pt. „Antygon” jest Kreon.

Pierwszym argu-

mentem przemawiającym za moją tezę jest fakt, że człowiek ten był przyczyną śmierci 3 osób. W dodatku były to trzy najbliższe mu postacie.

Drugim faktem jest to, że będzie musiał on żyć ze świadomością, że jest

winny śmierci niewinnych ludzi. I mimo, że jego początkowym założeniem nie było zabicie najbliższych, to w efekcie doprowadził do tragedii.

Kolejną sprawą jest fakt, że jego ofiary, które same odebrały sobie

zaznają spokoju po śmierci, a on będzie musiał cierpieć na ziemi i pokutować za swoją bezmyślność. Posłużę się teraz cytatem, w którym Kreon sam wyraża pragnienie śmierci:” Błogosławiony

dzień ów, który nędzy kres już ostatni położy. Przybądź, o przybądź co prędzej, niechby nie ujrzał jutrzejszej już zorzy”.

Z powyższych

argumentów wynika, że Kreon jest postacią tragiczną, która musi pokutować za swoje zbrodnie.

Agnieszka Szpara



Przygoda bohaterów „Opium w rosale”, którą zapamiętałem

Pewnego wieczoru Kreska przyszła do Maćka po „korepetycje” z matematyki, a on wcześniej kupił dwa bilety do opery i z tym drugim nie miał co zrobić. Zapytał Janke, czy z nim pójdzie, ona wcześniej dowiedziała się, że są tanie, zgodziła się.

Oboje spotkali się dopiero w operze, to znaczy ona była tam wcześniej. Ogorzała, gdy podszedł do niej, poczuł zakłopotanie, Kreska wyglądała inaczej niż zwykle, miała na sobie ciemnozieloną zwiewną sukienkę na cienkich szelkach, a wo-

kół szyi wstążkę z czerwonym kwiatkiem, Maciek nazwał to obrozą. Była wyjątkowo romantyczna i okazało się, że ma zielone oczy. Maciek pomyślał, że Kreska ma ładne usta i zezłościł się na siebie, jak mógł tak pomyśleć. Powiedział jej jakiś niemrawy komplement, że fajna ta sukienka, a jej od razu zmienił się wyraz twarzy. Odpowiedziała mu wesoło, że ją trochę wysiłku kosztowało, a on powiedział, że mogła tak samo przyjść w spodniach. Jednak Janka nazwała to zerem wyczucia. Następnie usiedli na miejscach. Kreska cały

czas mówiła i mówiła, a on udając, że jej słucha przytakiwał, rozglądał się za cytrynową dziewczyną. W końcu się doczekał, przyszła wraz z jakimś dzieckiem, rozpoznał w niej tę małą, co go śledziła. Po chwili Maciek wyszedł z Matyldą, a Jance zostawili małą.

Kreska niedługo po tym wyszła z Gieniusią, ponieważ ta poklepała łusą głowę dyrygenta. Idąc do domu, marzyła w nogi i była wściekła na Maćka.

Kamila Karaś



Opowiem historię Demeter i Kory

Pewnego bardzo ładnego dnia Kora—córka Demeter bawiła się na łące. Matka przestrzegła ją, by uważała na kwiat narcyzy, gdyż był on przeznaczony bogom podziemi. Ale bardzo kuszący zapach narcyzy pokusił Korę, by zerwała kwiat. Zerwawszy go, ziemia się rozstała i pojawił się Hades na rydwanie. Porwał Korę i ruszył do ucieczki. Widząc wszystko nimfa Kyane, stanęła im na drodze, na próżno. Zraniona przez kopyto konia, siedziała i obmywała ranę, płacząc przy tym rzewnymi łzami. Dowiedziawszy się o tym, Demeter postanowiła szukać córki. Była ona bardzo smutna, gdzie prze-

szła, liście wędły i wszystko umierało. Na ziemi panowała klęska. Spotkawszy Hekate, udała się za jej radą do Heliosa, boga słońca. Tam dowiedziała się, że Dzeus już dawno obiecał Hadesowi ich córkę. Demeter wpadła we wściekłość. Postanowiła rzucić klątwę na ziemię, by nie dawała plonów. Opuściła Olimp i stała się postacią śmiertelną. Wiele razy Dzeus wysyłał do niej swego posłańca Hermesa, by namówił ją do powrotu. Ona jednak nie zgadzała się. Tak więc zdecydował się wysłać posłańca do podziemi, by uwolnić Korę. Podstępny Hades dał Korze owoc granatu, aby się posiliła. Owoc ten symbolizuje małżeń-

stwo. W ten sposób została na zawsze związana z bogiem ciemności. Wreszcie Demeter zgodziła się przybyć do Olimpu. Tam Dzeus powiedział, że chce, by między nimi zapanował pokój. Wtedy zaproponował, by Kora dwie trzecie roku spędzała z nią, a resztę roku jako małżonka Hadesa w podziemiach. Wtem pojawiła się Kora –Persefona.

Tak oto powstały pory roku. Klątwa rzucona na ziemię została cofnięta. Więc wszystko dobrze się skończyło.

Monika Cierpiat



Kreska wyglądała inaczej niż zwykle, miała na sobie ciemnozieloną zwiewną sukienkę na cienkich szelkach, a wokół szyi wstążkę z czerwonym kwiatkiem.



Demeter, kopia rzymska posągu z IV w. p.n.e.

zaznają spokoju po śmierci, a on będzie musiał cierpieć na ziemi i pokutować za swoją bezmyślność. Posłuszę się teraz cytatem, w którym Kreon sam wyraża pragnienie śmierci:” Błogosławiony

dzień ów, który nędzy kres już ostatni położy. Przybądź, o przybądź co prędzej, niechby nie ujrzał jutrzejszej już zorzy”.

Z powyższych

argumentów wynika, że Kreon jest postacią tragiczną, która musi pokutować za swoje zbrodnie.

Agnieszka Szpara

Przygoda bohaterów „Opium w rosale”, którą zapamiętałem

Pewnego wieczoru Kreska przyszła do Maćka po „korepetycje” z matematyki, a on wcześniej kupił dwa bilety do opery i z tym drugim nie miał co zrobić. Zapytał Jankę, czy z nim pójdzie, ona wcześniej dowiedziała się, że są tanie, zgodziła się.

Oboje spotkali się dopiero w operze, to znaczy ona była tam wcześniej. Ogorzała, gdy podszedł do niej, poczuł zakłopotanie, Kreska wyglądała inaczej niż zwykle, miała na sobie ciemnozieloną zwiewną sukienkę na cienkich szelkach, a wo-

kół szyi wstążkę z czerwonym kwiatkiem, Maciek nazwał to obrozą. Była wyjątkowo romantyczna i okazało się, że ma zielone oczy. Maciek pomyślał, że Kreska ma ładne usta i zezłościł się na siebie, jak mógł tak pomyśleć. Powiedział jej jakiś niemrawy komplement, że fajna ta sukienka, a jej od razu zmienił się wyraz twarzy. Odpowiedziała mu wesoło, że ją trochę wysiłku kosztowało, a on powiedział, że mogła tak samo przyjść w spodniach. Jednak Janka nazwała to zerem wyczucia. Następnie usiedli na miejscach. Kreska cały

czas mówiła i mówiła, a on udając, że jej słucha przytakiwał, rozglądał się za cytrynową dziewczyną. W końcu się doczekał, przyszła wraz z jakimś dzieckiem, rozpoznał w niej tę małą, co go śledziła. Po chwili Maciek wyszedł z Matyldą, a Jance zostawili małą.

Kreska niedługo po tym wyszła z Gieniusią, ponieważ ta poklepała łusą głowę dyrygenta. Idąc do domu, marzyła w nogi i była wściekła na Maćka.

Kamila Karaś



Kreska wyglądała inaczej niż zwykle, miała na sobie ciemnozieloną zwiewną sukienkę na cienkich szelkach, a wokół szyi wstążkę z czerwonym kwiatkiem.

Opowiem historię Demeter i Kory

Pewnego bardzo ładnego dnia Kora—córka Demeter bawiła się na łące. Matka przestrzegła ją, by uważała na kwiat narcyzy, gdyż był on przeznaczony bogom podziemi. Ale bardzo kuszący zapach narcyzy pokusił Korę, by zerwała kwiat. Zerwawszy go, ziemia się rozstąpiła i pojawił się Hades na rydwanie. Porwał Korę i ruszył do ucieczki. Widząc wszystko nimfa Kyane, stanęła im na drodze, na próżno. Zraniona przez kopyto konia, siedziała i obmywała ranę, płacząc przy tym rzewnymi łzami. Dowiedziawszy się o tym, Demeter postanowiła szukać córki. Była ona bardzo smutna, gdzie prze-

szła, liście wędły i wszystko umierało. Na ziemi panowała klęska. Spotkawszy Hekate, udała się za jej radą do Heliosa, boga słońca. Tam dowiedziała się, że Dzeus już dawno obiecał Hadesowi ich córkę. Demeter wpadła we wściekłość. Postanowiła rzucić klątwę na ziemię, by nie dawała plonów. Opuściła Olimp i stała się postacią śmiertelną. Wiele razy Dzeus wysyłał do niej swego posłańca Hermesa, by namówił ją do powrotu. Ona jednak nie zgadzała się. Tak więc zdecydował się wysłać posłańca do podziemi, by uwolnić Korę. Podstępny Hades dał Korze owoc granatu, aby się posiliła. Owoc ten symbolizuje małżeń-

stwo. W ten sposób została na zawsze związana z bogiem ciemności. Wreszcie Demeter zgodziła się przybyć do Olimpu. Tam Dzeus powiedział, że chce, by między nimi zapanował pokój. Wtedy zaproponował, by Kora dwie trzecie roku spędzała z nią, a resztę roku jako małżonka Hadesa w podziemiach. Wtem pojawiła się Kora –Persefona.

Tak oto powstały pory roku. Klątwa rzucona na ziemię została cofnięta. Więc wszystko dobrze się skończyło.

Monika Cierpiat



Demeter, kopia rzymska posągu z IV w. p.n.e.

Biblioteka Zespołu Szkół
w Łązkach Kucharskich
39-106 Łączki Kucharskie 469

Tel.: 0172213790
E-mail: biblszkolna@interia.pl
www.zslkucharskie.edupage.org

Cena—1 zł

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

**Paulina Góral, Martyna Zapał, Karolina
Gorczyca, Anna Paško, Dominika So-
chacka, Agnieszka Szpara, Iwona Kor-
dek, Anna Kramarz, Monika Wójcik**

OPIEKUNOWIE::

**p. Lidia Nykiel, p. Monika Skiba, p.
Agnieszka Marciniak**

Ze szkolnej szuflady



Rok szkolny 1966/67

Rok szkolny 1966/67 wymagał większego i staranniejszego przygotowania, gdyż realizowano już reformę szkolną tj. szkołę podstawową z klasą VIII. Do klasy VIII zgłosiło się 26 uczniów, gdyż 6 którzy przed 1 czerwca ukończyli 14 lat rozpoczęli naukę w szkołach zawodowych.

Skład grona:

- 1). Józef Rogowski – kierownik szkoły
- 2). Emilia Dziedzic
- 3). Maria Góra
- 4). Helena Mądro
- 5). Maria Marć
- 6). Zofia Pawłowska
- 7). Kosińska Helena
- 8). Izabela Marć
- 9). Elżbieta Horbanek

Nauka w szkole prowadzona była na dwie zmiany. Realizacja programu

nie nastęczała trudności, gdyż większość nauczycieli posiada dodatkowe kwalifikacje (SN). Od 2 X 66 na trzy miesiące na zastępstwo do Łączek przeniesiono naucz. Marię Marć. Również w tym miesiącu poszła na urlop macierzyński naucz. Zofia Pawłowska. Do programu nauczania włączono tematykę związaną z 25 – leciem PPR i zbliżającą się 50 Rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej.

7 XI 66 Urządzono z bogatym programem artystycznym akademię dla środowiska. Szkoła podjęła dużo cennych zobowiązań dla szkoły jak i dla wsi. Opracowano specjalne plany pracy szkoły i poszczególnych organizacji. Plany realizowano rytmicznie. Szkoła brała udział w budowie drogi. Wkład pracy obliczono na ponad 5000 zł.



Od 1 marca 67 poszła na urlop macierzyński naucz. Elżbieta Horbanek. W związku z 25 – leciem PPR szkoła przygotowała montaż związaną tematycznie z tymi obchodami.

Dla uczczenia święta pracy wykona-

no wiele zobowiązań, do których włączył się również Komitet Rodzicielski. Ogólnie wykonano prace na sumę około 7000 zł.



17. VI 67 Po raz pierwszy w historii szkolnictwa uczniowie klasy VIII otrzymali świadectwa ukończenia szkoły. Odbyło się bardzo uroczyste. Wieczorem dzieci i rodzice absolwentów urządzili pożegnalną „herbatkę”.

24.VI 67 Dzieci od kl. I do VII otrzymały świadectwa roczne. Na uroczystość zakończenia roku szkolnego przybył przedstawiciel PPRN kier. Wydziału finansowego ob. Mendyka.

Kierownik szkoły odczytał rezolucję potępiającą agresję Izraela na Państwa Arabskie oraz poparcie dla Rządu PRL w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Odbyło się również spotkanie z członkiem ZBOWiD kapitanem Figlem. Po bogatej części artystycznej nastąpiło rozdanie świadectw.

